

## Do we need professional ethics?

**Karczmarczyk R.**, Department of Epizootiology and Clinic of Bird and Exotic Animals, Faculty of Veterinary Medicine, Wrocław University of Environmental and Life Sciences

This article aims at the reflection on ethical aspects of veterinary profession. One can believe that it would be easier to run a practice without any ethical limits established for veterinary profession. However, since veterinary medicine is a profession of public trust, veterinary ethical standards must be accordingly higher than just referred to any other business. In their daily practice, veterinarians are always confronted with the ethical dilemmas and conflicts between business and ethics. Professional ethical code is an integral part of veterinary medicine.

**Keywords:** professional ethics, veterinary profession.

**D**laczego w ogóle zadawać takie pytanie? Czy właściwie jest się nad czym zastanawiać? Dla jednych sprawa jest oczywista i bezdyskusyjna, dla innych jest polem do interpretacji, rozważań i konstatacji. Na pewno jest się nad czym zastanawiać. Zawód zaufania publicznego, którym jest zawód lekarza weterynarii, reprezentowany w Polsce przez kilkanaście tysięcy członków, to siła. Tylko od nas zależy, co z nią zrobimy, jak nią pokierujemy, w którym kierunku będziemy wyznaczać nasze normy etyczne oraz jak ich będziemy przestrzegać.

Na początek zastanówmy się, co oznacza sam termin etyka. Wywodzi się z greckiego słowa *ethike* i oznacza moralność (1). Początków etyki jako samodzielnej dyscypliny należy szukać w czasach Arystotelesa (384–321 p.n.e.), który wprowadził to pojęcie do filozofii jako trzecią dziedzinę obok fizyki i logiki oraz nadał jej nazwę filozofii praktycznej. Etykę określa się również mianem nauki o moralności, co też jest wieloznaczne czy wręcz nieostre i w dużej mierze zależy od kręgu kulturowego, kontekstu historycznego oraz systemu religijnego. Jako przykład ekstremalny można podać zawód kata. Kat w jednych krajach cieszył się szacunkiem i uznaniem i trudno było dostać taką posadę (np. we Francji był to etat państwowy), w innych zaś zawód ten wykonywali skazańcy czy osoby pozbawione szacunku społecznego, niejako za karę. Dzisiejsze, bardziej współczesne znaczenie terminu etyka obrosło wieloma znaczeniami i różnymi interpretacjami. Obecnie etyka to pewien ogół rozważań nad moralnością, wartościami, normami oraz doktrynami i ocenami etycznymi.

Etyka zawodowa określa wytyczne postępowania dla danego zawodu. To co

## Po co nam etyka zawodowa?

**Robert Karczmarczyk**

z Katedry Epizootologii z Kliniką Ptaków i Zwierząt Egzotycznych Wydziału Medycyny Weterynaryjnej we Wrocławiu

zawodowo jest nieetyczne nie musi być ujęte w inne ramy prawne. Dodatkową trudnością w interpretacji zasad etyki zawodowej oraz ich ustanawiania w ramach poszczególnych zawodów jest ewolucja każdej profesji, szybki postęp technologiczny, zmiany obyczajowe czy społeczne zachodzące w świecie. Wyjściem naprzeciw nowym wyzwaniom jest masowe tworzenie kodeksów etycznych na przełomie XX i XXI wieku oraz coraz większa ilość grup zawodowych starających się o status zawodu zaufania społecznego. Choć nie tylko, gdyż niektóre zawody-funkcje mają również swoje kodeksy, precyzujące zasady zachowania i postępowania na danym stanowisku pracy, co nie musi się wiązać z reprezentowaniem konkretnego zawodu. Wiele podmiotów również opracowuje swoje standardy postępowania, tworząc wzór podobny do zasad etyki i deontologii innych zawodów, np. zasady obsługi klientów w firmach, urzędach czy innych instytucjach. Etyka zawodowa jawi się tutaj poprzez system nakazów i zakazów oraz wytycznych: jak postępować. Wymagania stawiane przedstawicielom zawodów zaufania publicznego są ponadprzeciętne w stosunku do innych członków społeczeństwa. Należy od nich wymagać więcej, jeśli chodzi o szeroko pojętą etykę zawodową, moralność oraz inne normy społeczne i obyczaje oraz dobre wychowanie i nienaganne manierę. Zwłaszcza jeśli chodzi o reprezentowanie zawodu wobec szerokiego społeczeństwa, mediów czy osób starających się o wstąpienie do korporacji zawodowej, np. studentów.

Poszczególne zawody, zwłaszcza zaufania publicznego, mają własne zasady dotyczące etyki pracy, najczęściej ujęte w kodeksy. W pewnym momencie dociekań nad etyką zawodową stajemy przed dylematem określenia, co jest lub było dobre, a co złe, co mieści się w ramach postępowania zgodnego z normami etycznymi zawartymi w regule, a co nie. W ramach samorządu lekarsko-weterynaryjnego rozstrzygają to rzecznicy odpowiedzialności zawodowej oraz sądy lekarsko-weterynaryjne, a także komisja etyki zawodowej. Spotykamy tu tzw. etykę normatywną, która stara się odpowiedzieć na pytanie, jakie warunki muszą być wypełnione, aby czyn mógł być uznany za zgodny z regułami etycznymi obowiązującymi w zawodzie.

Pozostałe dwa działy etyki – etyka opisowa oraz metaetyka leżą nieco z boku zainteresowań etyki zawodowej zawodów zaufania publicznego.

Etyka zawodowa stanowi zbiór norm o powinnościach osób wykonujących zawód, jak ich przestrzegać oraz kto ma stać na straży przestrzegania tych norm, a także określa relacje między członkami korporacji oraz ze środowiskiem pozazawodowym (np. klientami), jak również rozstrzyga sytuacje konfliktowe, szczególnie najbardziej drażliwe (2, 3, 4). Jedną z takich sytuacji jest złożenie doniesienia o nieprawidłowościach w wykonywaniu zawodu przez członka korporacji zawodowej. Jeśli taka informacja wychodzi od członka tej samej korporacji (co można postrzegać jako konkurencję), to przez wiele osób takie zachowanie jest określane niechlubnym mianem donosicielstwa i jest postrzegane zdecydowanie negatywnie. Dokładnie taką sytuację określa art. 40 „Kodeksu Etyki Lekarza Weterynarii” w punkcie 3, podając, że takie postępowanie „nie godzi w reguły solidarności zawodowej” (5, 6). Daje to jasną wykładnię, że chodzi o eliminowanie niewłaściwych zachowań w zawodzie, a nie o piętnowanie czy negatywnie postrzegane donosicielstwo.

Etyka zawodowa dotyczy naszej pracy, wykonywanego zawodu, a więc bardzo ważnej dziedziny życia jako całości. Pracy poświęcamy znaczną część życia. Praca w pewnym sensie nas kształtuje i spełniamy się w niej zawodowo. Wykonywanie pracy ma dwa aspekty – materialny i psychologiczny. Materialny zapewnia byt nam i rodzinie, określa perspektywy na przyszłość, determinuje codzienność. Aspekt psychologiczny daje samorealizację w zakresie spełnienia oczekiwań wobec siebie, buduje naszą wartość zawodową, markę, reputację i dobre imię w środowisku.

Nierozłącznym terminem pojawiającym się przy rozważaniach nad etyką zawodową jest deontologia, czyli nauka o powinnościach, jakie ciążyą na osobach reprezentujących określony zawód. Daje ona wskazówki, jak zdobyć sobie miano osoby zaufanej, uczciwej i godnej szacunku w ramach korporacji zawodowej. Deontologia naświetla drogi słusznego postępowania, tak więc zawiera treści wspólne dla zasad etycznych. Jako przykład można podać dobrze znaną w środowiskach medycznych maksymę *Primum non nocere*.

## Etyka zawodowa a przekonania moralne

Jako przykład niech posłuży wdzięczność właściciela zwierzęcia. Z jednej strony prawidłowe przeprowadzenie procesu stawiania diagnozy, wyboru metody postępowania oraz zakończenie jej sukcesem jest powinnością zawodową lekarza weterynarii i tu właściwie można by sprawę zamknąć wystawieniem faktury. Z drugiej zaś pomyslnie leczenie wzbudza niekiedy chęć odwzajemnienia się przez klienta czymś dodatkowym w postaci prezentu, zwanego potocznie dowodem wdzięczności. Psychologicznie wynika to z zachowania społecznego zwanego regułą wzajemności. W naszym kodeksie etycznym mógłby znaleźć się zapis zabraniający przyjmowania prezentów od klientów. Natomiast nasze przekonanie moralne może być takie, że akceptujemy takie zachowanie i uznajemy je za coś niegodzącego w nasze relacje zawodowe lekarz weterynarii – klient. Bo przecież jak nasz kodeks mógłby hamować czyjąś przemożną chęć podziękowania za przeprowadzenie np. trudnego zabiegu chirurgicznego. Natomiast naganne byłoby postępowanie (rozumiane jako wyraz moralności), gdzie nie tylko przyjmujemy chętnie owe dowody wdzięczności, ale nawet je sugerujemy czy prowokujemy (2). Broniąc zasad etyki zawodowej musimy pamiętać, że każdy lekarz weterynarii reprezentuje zawód, nasz zawód. Etyka zawodowa lekarza weterynarii jest dobrem ponadosobistym, równo rozkładającym się na każdego członka korporacji zawodowej, który zarówno ją buduje, jak i czasami rujnuje. Osoba przekraczająca zawodowe normy etyczne często postępuje tak celem osiągnięcia osobistych, najczęściej finansowych, ale również innych korzyści (lepsze stanowisko, wyższa funkcja). Idealnym byłaby sytuacja, gdy przekraczanie norm etycznych, jeśli takie w ogóle by zachodziły, miało tylko podłoże niezamierzone lub niezawinione.

Przejawem empiryzmu w etyce jest podejście mówiące, że nie ma powszechnie dobrych, przyjętych, oczywistych idei moralnych czy etycznych. Całość zdarzeń zależy od okoliczności, czasu i miejsca zaistniałej sytuacji. Jakże często takie podejście jest strategią obrony obwinionego przed zarzucanym czynem wychodzącym poza granice norm etycznych. A więc po co?

Może lepiej nie mieć zawodowych norm etycznych. Nie mieć komisji etyki, rzeczników odpowiedzialności zawodowej, sądów lekarsko-weterynaryjnych. Są kraje, w których przynależność do korporacji jest nieobowiązkowa lub częściowo obowiązkowa i gdzie nie funkcjonują organy korporacyjne w naszym rozumieniu. Wszelkie sprawy sporne, zwykle oskarżenie lekarza

weterynarii o przekroczenie granic zawodu lub o popełnienie błędu, rozstrzygane są w sądach państwowych. Lekarz weterynarii występuje tam jako oskarżony. Wspólnym mianownikiem spraw stają się pieniądze w formie zasądzonej kary dla obwinionego, wysokości odszkodowania czy innej kary wynikającej z palety dostępnej dla sądu. Sąd państwowy może również orzec czasowe zawieszenie prawa wykonywania zawodu lub odebranie prawa jego wykonywania. W naszym samorządzie kary są skatalogowane w ustawie o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych i rozciągają się od upomnienia, poprzez naganę, czasowe zawieszenie prawa wykonywania zawodu do odebrania prawa wykonywania zawodu włącznie (7). W naszym systemie kar brak jest możliwości zasądzenia kary finansowej poza obciążeniami skazanego kosztami postępowania. Należy zastanowić się nad słusnością wprowadzenia kar finansowych w określonym zakresie ze względu na wiele przekroczeń zasad Kodeksu Etyki Lekarza Weterynarii w obszarze nieuczciwej konkurencji, przejmowania pacjentów oraz nieprzestrzegania uchwał samorządu w obszarze informacji o działalności zakładów leczniczych dla zwierząt. Etyka zawodowa to nie tylko kodeks zasad etycznych. Nie jest możliwe zapisanie i skodyfikowanie wszystkich zasad postępowania oraz sytuacji, jakie spotykają nas w codziennej praktyce. Etyka to ciągle zastanawianie się nad słusnością powziętego wyboru, drogi postępowania nie tylko przy stole zabiegowym, ale również w szeroko pojętych kontaktach wewnątrz środowiska zawodowego oraz kontaktach lekarz weterynarii – klient. Nasz zawód zobowiązuje do przestrzegania norm etyki zawodowej i dobrych obyczajów nie tylko w godzinach pracy.

Korzystanie z dobrodziejstw zasad etycznych wykutych i pielęgnowanych przez pokolenia lekarzy weterynarii nie jest mierzalne tu i teraz. Jest płaszczem ochronnym, dobrym imieniem zawodu, jest profitem rozciągającym się od najmniejszego terenowego gabinetu weterynaryjnego po okazałe kliniki, uczelnie, urzędy i wszystkie instytucje gdzie pracują lekarze weterynarii. Etyka zawodowa daje nam szacunek w oczach klientów i petentów. Mamy jeszcze (jeszcze mamy!) szacunek w oczach społeczeństwa pomimo tu i ówdzie nagłośnionych zachowań niegodnych zawodu. Jako zawód często mamy pretensje, że nie postrzega się nas jako strategicznego partnera w obszarach naszego działania. Należy postawić sobie pytanie, jak dbamy o to, aby tak nas postrzegano? Czy każdy z nas na skalę wsi, dzielnic, powiatu, województwa czy kraju dokłada wszelkich starań, aby chronić

dobre imię zawodu i postępować według etycznych zasad zawodowych. Jak reprezentujemy naszą korporację zawodową na zewnątrz. Nie ma potrzeby patosu. Po prostu dobrze i uczciwie wykonujemy naszą pracę. W obecnej dobie pogoni za sensacją każda wiadomość negatywna obiegająca błyskawicą wszystkie media. Właściwie nie budzi zainteresowania informacja, że codziennie ileś tam tysięcy lekarzy weterynarii pcha do przodu codzienność, postępując normalnie i etycznie, służąc pomocą i radą w potrzebie.

Jeszcze słów kilka o zarabianiu pieniędzy. Działalność gospodarcza w postaci prowadzenia zakładu leczniczego dla zwierząt (obecnie w Polsce jest ich około 6700) jest normalnym przedsiębiorstwem z fiskalnego punktu widzenia. Nie wyróżnia się niczym nadzwyczajnym w sensie obrotu środkami finansowymi. Natomiast pracujący tam lekarze weterynarii muszą reprezentować profesjonalizm zawodowy i etykę na najwyższym poziomie. Należy też umieć i nie bać się połączenia pomiędzy prowadzeniem lecznicy i zarabianiem pieniędzy. Zarabianie pieniędzy, godnych i dużych nie jest nieetyczne, jeśli odbywa się zgodnie z zasadami etycznymi oraz przestrzeganiem przepisów prawa. Wiele emocji i dyskusji wzbudzało wprowadzenie kas fiskalnych, czyli rejestrowania każdej dokonanej transakcji. Z jednej strony powinna zostać wzięta pod uwagę możliwość kontroli przez służby finansowe, a z drugiej również wewnętrzna kontrola własnej uczciwości. Nie jest przyjemne poczucie wszechobecnej kontroli, jednak słyszy się głosy, że jeśli pracujemy uczciwie, to czego się obawiać? Mamy tu też narzędzie obrony przed roszczeniowymi klientami, którzy coraz częściej, skarżąc się na lekarza weterynarii, przypisują mu niewykonanie koniecznych czynności lub wykonanie usług zupełnie niepotrzebnych. Tu pomocne byłyby opisy medycznych procedur weterynaryjnych oraz ustalone standardy wykonywania usług. Inny, silny głos w dyskusji mówi, że jeśli w kraju wymaga się kasy fiskalnej, np. w kiosku z gazetami czy zieleniaku, gdzie oferowany produkt ma z góry określoną cenę i trudno tu o ustalanie ceny na bieżąco czy negocjacje, to dlaczego zawody zaufania publicznego tak długo i zażarcie broniły się (i bronią) przed jej wprowadzeniem. Z założenia zawody te są uczciwe i nie powinny budzić najmniejszych wątpliwości przejrzystości i uczciwości ich działania.

Pojawia się pewne rozwarstwienie w podejściu do etyki naszego zawodu. Mianowicie widoczna jest postawa negowania i unikania, lawirowania na granicy etycznego i prawnego działania oraz postawa dbałości, przestrzegania i uwypuklenia zasad etycznych zawodu jako jednego

z wyznaczników profesjonalizmu (8). Pierwszą reprezentują osoby nastawione na siebie, swój zysk i szybkie efekty bez liczenia się z innymi. Druga to postawa osób zaangażowanych i oddanych hasłom głoszącym dbanie o wysoką godność zawodu, który wszyscy reprezentujemy. Pojawia się swego rodzaju rywalizacja w otaczającej nas rzeczywistości, która – nie ma co ukrywać – przy obecnym konsumpcyjnym nastawieniu do życia nie promuje zasad etycznych, a raczej hołduje zaspokajaniu bieżących potrzeb czy uznawaniu wszystkiego za względne. Komisje etyki oraz organy samorządu lekarsko-weterynaryjnego starają się jak mogą, by pouczać, korygować i kreować godne postawy w zawodzie. Niestety część członków korporacji zawodowej odbiera to jako napaść na swój biznes, nie widząc, że po wielokroć przekraczają granice etyki zawodowej, a dodatkowo granice przyzwoitości i dobrych obyczajów.

Etyka zawodowa potrzebna jest, aby nie zatracić się w codziennej pogoni za sprawami bieżącymi, zyskami i awansami. Należy pamiętać o tym, że uprawiając nasz zawód, nie reprezentujemy tylko siebie tu i teraz, ale całą społeczność korporacyjną. Wysokie standardy etyczne to wartość ponadczasowa, która tworzy dobry wizerunek zawodu i odpowiednią atmosferę wokół niego. Każdy członek społeczności zawodowej, niezależnie od liczby lat spędzonych w zawodzie, powinien dołożyć wszelkich starań, aby pomnażać te wartości, a na pewno ich nie negować i nie niszczyć.

Zrozumienie dla wagi moralnej strony wykonywania zawodu wykazano już dawno temu, wprowadzając przedmiot „Historia i deontologia weterynaryjna” do programu studiów. Po gruntownej reformie programu studiów wprowadzono nowy przedmiot „Etyka zawodowa lekarza weterynarii” w wymiarze 15 godzin, odnoszący się *stricto* do treści tego artykułu. Ważne jest, aby pamiętać, że postawy etyczne i moralne wyrabia się poprzez przykład dawany już na studiach i w czasie praktyk zawodowych, gdzie student po raz pierwszy styka się z realiami zawodu. Tu student powinien spotkać się z autorytetem zawodowym w każdym aspekcie pracy lekarza weterynarii. Szczególnie nauczyciel akademicki (powinien to być mistrz dla ucznia) powinien dbać o wysoki poziom przekazywanych treści oraz o wręcz krytyczną postawę, biorąc na siebie odpowiedzialność za kształtowanie postaw przyszłych lekarzy weterynarii. Osobnym pytaniem jest, czy wszystkie osoby studiuje na kierunku weterynaria będą w przyszłości pracować godnie reprezentując zawód. Niestety wśród studentów obserwuje się silny wzrost roszczeniowości, naukowo rzecz ujmując – statystycznie bardzo istotny wzrost roszczeniowości. Naturalnie są studenci z pasją, oddaniem, chłonący nie tylko zawodową wiedzę techniczną, którą posłużą się do wykonywania rzemiosła, ale również tę drugą, nieco metafizyczną, jakże ważną część wiedzy tworzącej klimat zawodu. Warto podjąć dyskusję na temat

poprawy sposobu wyboru kierunku weterynaria przez absolwentów szkół średnich. Na przykład w Wielkiej Brytanii odbywają się dni otwarte pod hasłem „Czy weterynaria jest dla mnie?” (9, 10).

Jak wynika z powyższych rozważań, trudno jest objąć i zdefiniować pojęcie etyki zawodowej we wszystkich jej aspektach. Każdy członek korporacji zawodowej pewnie ma swój własny pogląd na sprawę. Etyka zawodowa to żywy organizm, dochoвайmy wszelkich starań, aby nie dopuścić do jej niedorozwoju, wypaczeń czy innych chorób, które jej zagrażają. Pamiętajmy odwieczną zasadę medyczną: lepiej zapobiegać niż leczyć.

## Piśmiennictwo

1. Kalita Z.: *Etyka. Antologia tekstów*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1995, s. 193–217.
2. Brzeziński T.: *Etyka lekarska*. Wyd. II, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 2011.
3. Galewicz W.: *Moralność i profesjonalizm. Spór o pozycję etyk zawodowych*. Universitas, Kraków 2010.
4. *Kodeks Dobrej Praktyki Weterynaryjnej*: Krajowa Rada Lekarsko-Weterynaryjna, Warszawa 2004.
5. Ustawa o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych z dnia 21 grudnia 1990 (z późn. zmianami).
6. *Code of Professional Conduct for Veterinary Surgeons*, www.rcvs.org.uk, 2012
7. *Kodeks Etyki Lekarza Weterynarii*. 2008.
8. Blanchard K., Pale N.V.: *Etyka biznesu*. Studio Emka, Warszawa 2010.
9. Totemeyer S.: Selecting the right student. *Vet. Rec.* 2013, 173, 366–367.
10. Is vet school for you? *Vet. Rec.* 2013, 172, January 19, i.